

031

Dnia: 25.V.1971r.

Kronika sportowa

=====

Informowaliśmy w naszym niedzielnym "Przeglądzie Sportowym" o ostatnim zjeździe delegatów Okręgowego Związku Bokserskiego, jaki obradował w Bydgoszczy. Mówiliśmy o wyborze nowego zarządu, na czele którego stanął długoletni działacz tej dyscypliny sportu - ppłk. Zdzisław Bańkowski. Z braku czasu, w niedzielnej audycji wspomnieliśmy jedynie o zbyt żywołowej, kilkunastogodzinnej dyskusji, w której brali udział przedstawiciele wszystkich klubów naszego województwa, prowadzących sekcje bokserskie. Reprezentanci Kolejowego Klubu Sportowego "Goplania" z Inowrocławia: Laube i Zygmanski - mówili o kłopotach, jakie mają z utrzymaniem pełnego składu drużyny seniorów, z powodu zbyt częstych ^{przypadków} wypadków kapero- wania. Mówili o udzielaniu ~~czynnym~~ sportowcom pomocy w szkole i w pracy. Długoletni działacz bokserski - Zygmunt Krüger z Torunia, postulował zakładanie większej ilości sekcji na terenie naszego okręgu. Mamy bowiem dobrych trenerów, jak: ^{Rinke} Paliński, Czajkowski, Planutis, Zawadzki, Rinke, Kaźmierczak, Lerner, Witkowski...

W dyskusji zabierali też głos reprezentanci Bydgoszczy, Chełmna, Włocławka, Grudziądz i Chełmży. Wszyscy podkreślali konieczność otaczania młodzieży sportowej - a w tym wypadku bokserskiej - troskliwszą opieką. Mówiono też o pojawiających się w dalszym ciągu tendencjach zmniejszania, albo nawet dyskwalifiko- wania wartości i znaczenia sportu pięściarskiego.

Rzeczywiście, spotykamy się obecnie, po ^{widocznych} tragicznych wypadkach na ringu, z zarzutami, że boks jest sportem brutalnym, niebezpiecz- nym, bo daje upust złym instynktom. Opinie te są jednak, jak mi się wydaje, ^{Skutkiem} powodem pewnego nieporozumienia, wynikającego z niezna- jomości zasad tej trudnej dyscypliny sportu, lub też po prostu pochodzą ze zwykłego uprzedzenia.

Zresztą jeśli jako argument najważniejszy, wysuwa się tutaj niebezpieczeństwo dla zdrowia zawodnika, to warto zdać sobie sprawę z prostego faktu, że cały szereg innych konkurencji, jak sport motocyklowy, kolarstwo, piłka nożna, lub nawet lekkoatletyką pociągają za sobą również kontuzje.

Boks jest sportem na wskroś męskim, wymagającym wysokich kwalifikacji fizycznych, dobrego przygotowania technicznego i szybkiej orientacji. Element siły fizycznej nie jest jedynie decydującym, jak to sobie często wyobrażamy.

Boks nie może być zwykłą, brutalną bijatyką i dlatego też walkę bokserską obowiązuje szereg przepisów, które pojedynk pięściarski ujmują w formę walki dżentelmeńskiej i właśnie ring powinien być widownią tylko takich zmagañ.

Nowe przepisy mają bowiem na celu nie tylko ochronę zdrowia zawodnika, ale i utrzymanie walki w duchu prawdziwie sportowym i nawet przyjacielskim.

O atakach na nasz boks mówił też na niedzielnym zjeździe przedstawiciel Polskiego Związku Bokserskiego, wiceprezydent Międzynarodowej Federacji Bokserskiej - Roman Lisowski, który przybył na obrady. Stwierdził on, że ostatnie zmiany przepisów walki uniemożliwiają wyzwalamie u pięściarzy złych tendencji w czasie pojedynku.

Mówiono w dyskusji o trudnej drodze juniora bokserskiego w jego karierze sportowej. I tu trzeba powiedzieć, że młodzież, pełni ambicji chłopcy, gotowi są do największych poświęceń dla barw swego klubu, ale często marnują swój talent ^w zbyt trudnych walkach. Obowiązkiem więc kierowników sekcji bokserskich jest właśnie dopilnowanie, aby młodzież nie była eksploatowana, by rozwój jej szedł drogą spokojną, czasem nawet dłuższą, lecz pewniejszą.

635

na lunch

Myślę, że nasze uwagi i opinie rozwieją istniejące wątpliwość
oznaczenia i wartości sportu pięściarskiego, że przydadzą się
teraz, gdy śledzimy przygotowania naszych reprezentantów do udziału
w spartakiadach młodzieżowych - a dalej - zbliżających się
igrzyskach olimpijskich.

M.D.

x x x